

Radom, 17 lipca 2017

Kolejny sposób na nowe miejsca pracy w Radomiu i okolicach

Informacja prasowa

Wg danych GUS z końca maja 2017 stopa bezrobocia w podregionie radomskim wynosi 16,3% i jest druga co do wielkości w Polsce, zaś wśród powiatów – przoduje szydłowiecki – tu stopa bezrobocia jest najwyższa w kraju i wynosi 26,6%. W powiecie lipskim wynosi z kolei – 11,2%. Wskaźniki te są alarmujące (średnia krajowa jest znacznie niższa i wynosi obecnie 7,4%). Problemom tym wychodzi naprzeciw m.in. ekonomia społeczna. Właśnie zaczęła się rekrutacja prowadzona przez Mazowiecki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, która potrwa do 31 lipca 2017.

We Francji sektor ekonomii społecznej daje pracę 7% wszystkich zatrudnionych i stanowi ważny element gospodarki (w Polsce wciąż ma znaczenie marginalne, aktualnie działa u nas 1437 spółdzielni socjalnych). A szkoda, bo to pomocna dłoń wyciągnięta w stronę osób potrzebujących i z różnych względów borykających się z trudnościami na rynku pracy, które dzięki przedsiębiorstwom społecznym mają wreszcie za co żyć. Z drugiej strony to świetny sposób na znalezienie źródła dochodu dla lokalnych stowarzyszeń, fundacji, czy innych organizacji -pozarządowych lub dla nieformalnej grupy zapaleńców. A jeśli przy okazji inicjatywa przynosi inne społeczne korzyści i rozwiązuje lokalne problemy – to oczywiście jeszcze lepiej.

Oto jedna z historii, która doprowadziła w efekcie do powstania Spółdzielni Socjalnej „Reduar”. Stowarzyszenie im. Ojca Pio w Radomiu miało za sąsiada Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Alojzów i Okolic. Pierwsze prowadziło hospicjum dzienne dla dzieci, drugie prowadziło szkołę. Wkrótce w ramach spółdzielni socjalnej w Radomiu powstał gabinet rehabilitacyjny, w którym swoje usługi oferuje np. fizjoterapeuta, a w Alojzowie – bardzo potrzebny klub malucha, a dodatkowo jeszcze pracownia rękodzieła. Połączono więc siły, talenty i lokalne rozpoznanie potrzeb dając przy okazji pracę osobom, które z różnych względów nie mogły jej znaleźć. Pani Jadwiga Panek - Lenartowicz – motor przedsięwzięcia, ma dalekosiężne plany i chce, aby w hospicjum budowanym w Alojzowie, mogły być wykorzystywane aktualne doświadczenia spółdzielni.

- W drużynie jest łatwiej, o wiele łatwiej, zwłaszcza jeśli to drużyna rodzinna - mówi Dorota Wilk – członek Spółdzielni Socjalnej „Rodzinna” w Radomiu, która wcześniej przez 20 lat pozostawała bez pracy. Pani Dorota dała się namówić swojej synowej i wspólnie z innymi członkami rodziny prowadzą usługi cateringowe w Radomiu. Odkryciem stały się ich pączki.

Organizują także imprezy okolicznościowe: chrzciny, komunie. Każdy z członków rodziny robi to, co najlepiej umie.

Odrzebane talenty i pasje, realistyczny pomysł na biznes trafiający w zapotrzebowanie klientów, plus sprzęgnięcie sił: znajomych, rodziny, np. członków stowarzyszenia i/lub przedstawicieli samorządu lokalnego oto przepis na udane przedsiębiorstwo społeczne. A co, jeśli do tego dodamy nie tylko szczyptę, ale sporą porcję pomocy na starcie, w tym zastrzyk gotówki? Obecnie można otrzymać aż 12 tysięcy zł plus wsparcie pomostowe na stworzenie każdego nowego lub dodatkowego miejsca pracy. Zwłaszcza, że w pakiecie startowym znajdują się jeszcze bezpłatne szkolenia, wsparcie doradcze, biznesowe, prawne czy przygotowany grunt partnerstw lokalnych. To wszystko oferuje projekt „Inkubacja i Wsparcie Ekonomii Społecznej w subregionie radomskim” (współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego). Do 31 lipca 2017 trwa I tura rekrutacji. W ciągu trzech lat realizatorzy planują, że zatrudnienie w przedsiębiorstwach społecznych z subregionu radomskiego znajdzie 60 osób oddalonych od rynku pracy.

– *Rozumiemy, że rozpoczynanie nowego życia i budowanie przedsiębiorstwa społecznego może wydawać się zadaniem bardzo trudnym. Dlatego bez zbędnych formalności wychodzimy ludziom naprzeciw – mówi Daniel Prędkopowicz z Fundacji Fundusz Współpracy, kierownik Mazowieckiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej (mOWES). –W subregionie radomskim działamy od wielu lat. Do tej pory dzięki naszemu zaangażowaniu powstało tu 12 spółdzielni socjalnych, w których pracę znalazło już 50 osób. W naszym ośrodku w Radomiu można uzyskać profesjonalne przygotowanie do prowadzenia przedsiębiorstwa społecznego. Nie tylko przyznajemy dotację, ale także nasi eksperci doradzają w kwestiach biznesowych, prawnych, księgowych i marketingowych. Wystarczy do nas zapukać – dodaje.*

Z oferty mOWES skorzystać mogą grupy inicjatywne, którymi mogą być:

- osoby fizyczne oddalone od rynku pracy (zagrożone wykluczeniem społecznym lub ubóstwem tj. m.in. osoby bezrobotne, osoby do 30 lub powyżej 50 roku życia o statusie poszukujących pracy, niepełnosprawne, wychodzące z bezdomności, uzależnień, zwalniane z zakładów karnych, chore psychicznie, uchodźcy itp.).
- osoby prawne - tzw. podmioty ekonomii społecznej tj. np. fundacje, stowarzyszenia, spółdzielnie pracy, spółdzielnie inwalidów i niewidomych, kluby sportowe, parafie, Centra i Kluby Integracji Społecznej, Zakłady Aktywności Zawodowej, Warsztaty Terapii Zajęciowej, spółki non-profit, ale także szkoły, itp. Pomoc będzie także dotyczyć przekształcenia podmiotu ekonomii społecznej w przedsiębiorstwo społeczne (tzw. ekonomizacja – czyli rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej). Wśród osób prawnych są także mogące założyć np. spółdzielnie socjalną jednostki samorządu terytorialnego.

Po bliższe informacje zapraszamy na www.mowes.pl oraz do Centrum inkubacji i rozwoju PES w Radomiu, które jest częścią Mazowieckiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej

(dane kontaktowe poniżej). Przykład już działających spółdzielni socjalnych może stanowić dużą zachętę zarówno dla organizacji pozarządowych jak i innych grup inicjatywnych.

Biuro mOWES znajduje się w Radomiu, Plac Stare Miasto 2.

Dyżury odbywają się w poniedziałki (godz.9-13), we wtorki (10-13) lub w czwartki (13 do 18).

Kontakt:

Agnieszka Bulska - animator w subregionie radomskim

tel. +48 600 923 287

abulska@cofund.org.pl